

Sygn. akt I ACa 1208/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Gołaczyński (spr.)

Sędziowie: SSA Lidia Mazurkiewicz-Morgut

SSO del. Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Protokolant: Katarzyna Rzepecka

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. we W.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w K.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 14 kwietnia 2015 r. sygn. akt X GC 622/13

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej 5.400 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa C.- (...) Sp. z o.o. we W. domagała się zasądzenia od strony pozwanej (...) Sp. z o.o. K. kwoty 250.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2010 r. oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu wniesionego żądania strona powodowa podniosła, iż w dniu 8 stycznia 2008 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem była weryfikacja prawidłowości rozliczenia realizowanej przez stronę powodową inwestycji budowy kasyna w Hotelu (...) w W.. Powodowa spółka podniosła, że żadna z czynności wskazanych w umowie nie została przez pozwaną spółkę wykonana w terminie. Sprawozdanie finansowe za rok 2007 miało zostać wykonane w terminie do dnia 15 marca 2008 r., a zostało przekazane dopiero w dniu 15 września 2008 r. Zgodnie z § 5 ust. 5 umowy strona pozwana zobowiązana była do zapłaty na rzecz powodowej spółki kary umownej w wysokości 5.000 zł za każdy dzień zwłoki w terminowym wykonaniu obowiązków wynikających z umowy. Pismem z dnia 15 lipca 2010 r. strona powodowa wezwała pozwaną spółkę do zapłaty kary umownej w kwocie 1.120.000 zł. W dniu 9 sierpnia 2010 r. strona powodowa wniosła wniosek o zawezwanie pozwanej spółki do próby ugodowej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Pozwana spółka podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powodowej spółki. W ocenie strony pozwanej umowa zawarta z powodową spółką była umowa o dzieło, a nie umową zlecenia. Zgodnie z twierdzeniami strony powodowej dzieło zostało oddane w dniu 15 września 2008 r., a zatem zgodnie z art. 646 k.c. termin przedawnienia upływał z dniem 15 września 2010 r. Strona

pozwana wskazała, że o skutecznym wniesieniu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej można mówić dopiero w dniu 11 stycznia 2011 r. Wcześniejszy wniosek nie został skutecznie wniesiony, z uwagi na brak opłaty. Strona pozwana podniosła, że niedotrzymanie terminów umownych nie było spowodowane tylko i wyłącznie przyczynami leżącymi po stronie pozwanej spółki. Pozwana spółka napotykała liczne problemy w terminowym pozyskaniu dokumentacji księgowej od pracowników strony powodowej. Poza tym problemem, który na długi czas sparaliżował prace pozwanej spółki było niewłaściwe wdrożenie programu księgowego N.. Strona pozwana wskazała, iż pismem z dnia 28 października 2008 r. strony osiągnęły porozumienie przez obniżenie wynagrodzenia pozwanej spółki o kwotę 25.000 zł brutto.

W toku postępowania Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny: Sąd Strona powodowa zawarła umowę na dostarczenie oprogramowania N. i jego uruchomienie w kasynie strony powodowej. Wdrażanie systemu rozpoczęło się w listopadzie 2007 r. Testy poprawności działania systemu odbyły się w styczniu 2008 r.

Co do zasady przy wdrażaniu nowego systemu księgowego, dotychczasowy system prowadzi się równolegle.

W dniu 8 września 2008 r. strona powodowa C. (...) Sp. z o.o. we W. zawarła z pozwaną spółką (...) Sp. z o.o. w Ł. umowę zlecenia, której przedmiotem pozostawała weryfikacja prawidłowości rozliczenia realizowanej przez stronę powodowa inwestycji budowa kasyna w Hotelu (...) w W., która miała obejmować: sprawdzenie poprawności zakwalifikowania w księgach rachunkowych dokumentów: 1. a) faktur sprzedaży, faktur zakupu, faktur wewnętrznych, wyciągów bankowych w PLN, wyciągów bankowych w EUR, raportów kasowych, rozliczeń zaliczek pracowniczych, poleceń księgowania; b) skorygowanie i prawidłowe ujęcie, w razie zaistnienia takiej potrzeby dokumentów wskazanych w punkcie a powyżej w księgach rachunkowych; c) wstępną weryfikację prawidłowości zakwalifikowania pod względem podatkowych dokumentów wskazanych w punkcie a) powyżej; d) sporządzenie bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania z przepływów pieniężnych – na potrzeby raportowania wewnętrznego zleceniodawcy; 2. wprowadzenie dokumentów księgowych do nowego systemu księgowego oraz wykonanie sprawozdawczości finansowej, która to usługa obejmuje następujące czynności: a) prawidłowe ujęcie dokumentów księgowych w nowym programie księgowym; b) sporządzenie comiesięcznych rejestrów i korekt deklaracji podatku VAT oraz wszelkich niezbędnych pism i dokumentów składanych do właściwego urzędu skarbowego wraz z korektami deklaracji podatkowych; c) korektę comiesięcznego rozliczania podatku dochodowego od osób prawnych; d) sporządzenia deklaracji podatkowej w podatku dochodowym za rok 2007 oraz wszelkich niezbędnych pism składanych do urzędu skarbowego w związku z rozliczeniem rocznym; e) sporządzanie korekt raportów do Głównego Urzędu Statystycznego i NBP; f) przygotowanie sprawozdania finansowego za rok 2007 zgodnie ze standardami księgowymi O. C. z siedzibą w Estonii; 3. weryfikację roku podatkowego 2006, która to usługa obejmuje następujące czynności: a) weryfikację prawidłowości wprowadzonych do systemu księgowego dokumentów księgowych; b) sporządzenie miesięcznego rejestru i korekty deklaracji podatku VAT oraz wszelkich niezbędnych pism i dokumentów składanych do właściwego urzędu skarbowego wraz z korektą deklaracji podatkowej VAT; c) sporządzenie deklaracji podatkowej w podatku dochodowym za rok 2006 oraz wszelkich niezbędnych pism składanych do urzędu skarbowego (§ 1 pkt 1).

Strony ustaliły, że usługi określone w ust. 1 i 2 obejmowały okres realizacji inwestycji od stycznia 2007 roku do grudnia 2007 roku, a usługa określone w ust. 1 pkt 3 powyżej obejmowała okres realizacji od listopada 2006 r. do grudnia 2006 roku (§ 1 pkt 2).

W celu prawidłowego wykonania usługi określonej w ust. 1 pkt 2 przeprowadzony miał zostać audyt podatkowy obejmujący okres od stycznia 2007 roku do grudnia 2007 roku w zakresie podatku od towarów i usług, podatku dochodowego od osób prawnych, podatku dochodowego od osób fizycznych oraz obowiązków wobec ZUS i podatku od gier (§ 1 pkt 3).

Przedmiot umowy miał zostać zrealizowany 1) usługa wskazana w § 1 ust. 1 pkt 1) w terminie do dnia 28 stycznia 2008 r.; 2) usługi wskazane w § 1 ust. 1 pkt 2 i 3 w terminie do dnia 15 marca 2008 r. Zleceniodawca nie ponosił

odpowiedzialności za nieterminowe wykonania którejkolwiek z usług wskazanych w § 1 ust. 1 pkt 1-3 umowy w przypadku, gdy przekroczenie terminu wyniknęło z przyczyn od zleceniobiorcy niezależnych, jak również, gdy wyniknęło z przyczyn leżących po stronie zleceniodawcy, podmiotów, za które zleceniodawca ponosi odpowiedzialność lub podmiotów, z które zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności. Zleceniobiorca nie ponosił odpowiedzialności za nieterminowe wykonanie którejkolwiek z usług wskazanych w § 1 ust. 1 pkt 1-3 umowy także w przypadku, gdy przekroczenie terminu stanowiło następstwo opóźnienia w przekazywaniu przez zleceniodawcę danych, informacji lub dokumentów niezbędnych do prawidłowego wykonania umowy (§ 2).

Zleceniobiorca zobowiązany był do zapłaty na rzecz zleceniobiorcy kary umownej w wysokości 5.000,00 zł za każdy dzień zwłoki, w przypadku niewykonania przedmiotu umowy w terminie (§ 5 pkt 5).

Z tytułu realizacji umowy zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie: 1. za realizację usługi wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 1 - 150.000 zł netto; 2. za realizację usługi wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 2 - 90.000 zł netto; 3. za realizację usługi wskazanej w § 1 ust. 1 pkt 3 - 10.000 zł netto.

W dniu 14 lutego 2008 r. strona pozwana wystawiła stronie powodowej fakturę VAT nr (...) na kwotę 128.100 zł brutto tytułem świadczenia usług określonych w umowie zleceniu z dnia 8 stycznia 2008 r. § 1 pkt 1 umowy, z terminem zapłaty do dnia 28 lutego 2008 r.

Drogą korespondencji e-mail strona pozwana informowała powodową spółkę o postępie świadczonych usług i występujących problemach z systemem N.. Powodowa spółka zwracała się o przesłanie stosownych dokumentów.

Strona powodowa zgłaszała swoje zastrzeżenia co do wykonania umowy.

Księgowość poprzedniego prezesa strony powodowej niepoprawnie rozliczyła inwestycję budowy kasyna w Hotelu (...). Od czasu powołania nowego zarządu strona powodowa poszukiwała głównego księgowego. Na tym stanowisku zatrudniona została I. J.. Z ramienia strony pozwanej osobą do kontaktów była A. M..

Stan dokumentów, na których pracowała strona pozwana wskazywał na zaksięgowanie kilkunastu, kilkudziesięciu dokumentów, a miało zostać wprowadzonych kilka lub kilkanaście tysięcy. Chodziło głównie o dokumenty sprzedaży, wydatki na inwestycje.

Automatyczny import danych z dotychczasowego systemu nie był możliwy. W kwietniu 2008 roku strona powodowa zatrudniła spółkę zewnętrzną, która zajmowała się wprowadzeniem danych do (...). Pozostawało to w zakresie czynności strony pozwanej. Pracownicy strony powodowej zaangażowani byli we wprowadzanie danych do nowego systemu.

W czerwcu 2008 roku nie było możliwości, aby sporządzić sprawozdanie finansowe strony powodowej z uwagi na brak danych w systemie.

Strona pozwana wskazała, że dnia 1 sierpnia 2008 r. miał zostać podany prawdopodobny termin zakończenia prac. Jednocześnie pozwana spółka przedstawiła skład zespołu i zasady współpracy oraz harmonogram prac na tydzień od dnia 28 lipca 2008 r. do dnia 1 sierpnia 2008 r.

W dniu 12 czerwca 2008 r. strona pozwana wskazała, że termin sporządzenia sprawozdania finansowego za rok 2007 roku został wyznaczony na dzień 19 czerwca 2008 r.

Strona pozwana prowadziła rozmowy z powodową spółką w sprawie zmiany terminu wykonania umowy.

Ze strony powodowej spółki nie było osoby do prowadzenia merytorycznych rozmów w sprawie umowy. Ze stroną pozwaną kontaktował się prezes zarządu strony powodowej.

Strona pozwana musiała wprowadzać fizycznie dane do nowego systemu księgowego. Bałagan w księgowości i brak zaksięgowania pewnych rzeczy (nieprawidłowo prowadzone księgi rachunkowe) strony powodowej oraz brak poprawnie przygotowanego systemu księgowania powodował opóźnienia w wykonaniu prac przez pozwaną spółkę.

Strona pozwana rozważała możliwość odstąpienia od umowy zawartej z pozwaną spółką.

Strona pozwana nie miała możliwości dokonania weryfikacji danych, bowiem dane nie zostały w pełni wprowadzone do systemu. Dopiero po ponownym wprowadzeniu danych do nowego systemu możliwa była ich weryfikacja.

Strona pozwana zgłaszała ustnie zastrzeżenia pracownikowi księgowości strony powodowej M. Z. oraz prezesowi. Strona powodowa nie zwiększyła wynagrodzenia za czynności nie objęte umową.

Dopiero po przekroczeniu terminu realizacji umowy strona pozwana oddelegowała swoich pracowników do wprowadzania danych księgowych do systemu.

Sprawozdanie finansowe za rok 2007 r. zostało sporządzone w dniu 15 września 2008 r.

W dniu 1 października 2008 r. strona powodowa wystawiła stronie powodowej fakturę VAT korektę nr (...) do faktury VAT nr (...) na kwotę -25.620 zł brutto. Faktura została odebrana przez osobę upoważnioną do odbioru w dniu 23 października 2008 r.

W piśmie z dnia 28 października 2008 r. strona pozwana wskazała, że w związku z przedłużeniem terminów wykonania umowy zawartej między stronami w dniu 8 stycznia 2008 r. pozwana spółka gotowa jest wystawić fakturę korygującą obniżającą fakturę (...) o kwotę 21.000 zł netto, bezpłatnie świadczyć usługi doradztwa podatkowej przez okres sześciu miesięcy od dnia zawarcia stosownego porozumienia oraz przeprowadzić bezpłatne świadczenia dla pracowników strony powodowej w zakresie zmian w podatku VAT i podatku od osób prawnym w 2009 roku. W zamian za powyższe strona powodowa uzna wymienioną umowę za właściwie zrealizowaną i zrzeknie się roszczeń związanych z opóźnieniem w jej wykonaniu.

Wynagrodzenie zgodnie z umową wynosiło 250.000 zł netto, strona pozwana wystawiła faktury na kwotę 180.000 zł netto, a otrzymała wynagrodzenie w wysokości 159.000 zł netto. Po złożeniu sprawozdania finansowego strona pozwana podjęła decyzję o tym, że nie będzie fakturować pozostałej części wynagrodzenia i wystawiła fakturę korygującą na już ustalone wynagrodzenie.

Pismem z dnia 15 lipca 2010 r. strona powodowa wezwała pozwaną spółkę do zapłaty kwoty 1.120.000 zł tytułem kary umownej wynikającej z § 5 ust. 5 umowy za nieterminowe wykonanie przedmiotu umowy w terminie 7 dni. Kara została naliczona za okres od dnia 4 lutego 2008 r. do dnia 15 września 2008 r.

W odpowiedzi na powyższe strona pozwana zakwestionowała zasadność żądania, bowiem niewykonanie umowy w terminie związane było z przyczynami leżącymi po stronie powodowej spółki. Ponadto strony zawarły porozumienie, a pozwana spółka zobowiązała się do obniżenia wynagrodzenia o kwotę 21.000 zł netto.

Pismem z dnia 9 sierpnia 2010 r. strona powodowa złożyła do Sądu Rejonowego (...) Wydział I Cywilny wniosek o zawezwanie strony pozwanej do próby ugodowej. Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy (...) Wydział I Cywilny, sygn. akt I Co 4801/10 odrzucił zażalenie strony powodowej na zarządzenie z dnia 2 listopada 2010 r. o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

Pismem datowanym na dzień 5 stycznia 2011 r., nadanym w Urzędzie Pocztownym w dniu 7 stycznia 2011 r., strona powodowa złożyła do Sądu Rejonowego (...) Wydział I Cywilny wniosek o zawezwanie strony pozwanej do próby ugodowej. W dniu 26 sierpnia 2011 r. odbyło się posiedzenie sądu, na którym strony nie zawarły ugody w postępowaniu

prowadzonym przed Sądem Rejonowym (...), Wydział IV Sąd Gospodarczy, prowadzonym pod sygn. akt IV GCo 140/11.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 7.217 zł tytułem kosztów procesu.

Sąd uznał, że bezspornym w sprawie była okoliczność zawarcia w dniu 8 stycznia 2008 r. przez strony umowy oraz fakt sporządzenia przez stronę pozwaną sprawozdania finansowego z opóźnieniem. Sporne pozostawały okoliczności związane z istnieniem podstaw i wysokością naliczonych kar umownych.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie strony powodowej nie było przedawnione. Umowa łącząca strony postępowania miała charakter mieszany. W przeważającej części została przez Sąd zakwalifikowana jako umowa o świadczeniu usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Zgodnie z treścią umowy jej przedmiotem było wykonanie szeregu czynności polegających na badaniu, weryfikowaniu, systematyzowaniu i wprowadzaniu danych oraz w oparciu o powyższe czynności na sporządzeniu określonych dokumentów. Z literalnego brzmienia umowy wynika, iż efektem wykonania umowy miała pozostawać weryfikacja prawidłowości rozliczenia realizowanej przez stronę powodową inwestycji - budowa kasyna w Hotelu (...) w W. a nie tylko sporządzenie konkretnych dokumentów.

W świetle powyższych rozważań, nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty strony pozwanej, iż to przygotowanie sprawozdania finansowego, jako efektu finalnego zawartej umowy, kwalifikowało umowę stron jako umowę o dzieło.

Przepis art. 750 k.c. reguluje reżim prawny umów, które łącznie spełniają dwie przesłanki: są umowami o świadczenie usług i jednocześnie nie są uregulowane innymi przepisami. Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie jako umowy o dzieło ale też nie jest inną umową przewidującą osiągnięcie określonego rezultatu.

W ocenie Sądu zakres umowy zawartej w dniu 8 stycznia 2008 r. niewątpliwie wskazywał, że sporządzenie sprawozdania finansowego miało być efektem finalnym umowy, ale tylko w takim rozumieniu, że była to ostatnia czynność pozwanej spółki zlecona umową. Czynności poprzedzające sporządzenie sprawozdania finansowego za rok 2007 stanowiły tak samo ważną część umowy, jak sporządzenie sprawozdania finansowego. Przyznać należy, że dla strony powodowej, z uwagi na charakter prowadzonej działalności najistotniejszym elementem umowy pozostawało terminowe wykonanie sprawozdania finansowego za rok 2007, jednakże dla oceny kwalifikacji umowy nie miało to większego znaczenia. Sprawozdanie finansowe było jedynie jednym z elementów weryfikacji prawidłowości rozliczenia realizowanej przez stronę powodową inwestycji polegającej na budowie kasyna w Hotelu (...) w W. wskazanym w § 1 pkt 1 ppkt 2 f umowy.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd wskazał, iż załączony do pozwu wniosek o zawiązanie do próby ugodowej datowany na dzień 9 sierpnia 2010 r. nie dotyczył postępowania toczącego się pod sygnaturą akt wskazaną przez stronę powodową jako sygnatura akt, pod którą toczyło się postępowanie w przedmiocie wezwania do próby ugodowej, tj. IV GCo 140/11/S. Treść wniosku pozostawała taka sama, ale wniosek został nadany do Sądu w dniu 7 stycznia 2011 r. i opatrzony datą 5 stycznia 2011 r. Akta prowadzone pod sygn. akt IV GCo 140/11 dołączone zostały do akt niniejszego postępowania. Strona nie odniosła się do powyższych rozbieżności, mimo twierdzeń strony pozwanej w tym zakresie. Pierwotnie złożony wniosek o zawiązanie od próby ugodowej, tj. pismem z dnia 9 sierpnia 2010 r. został zwrócony, a następnie postanowieniem z dnia 14 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy (...) Wydział I Cywilny, sygn. akt I Co 4801/10 odrzucił zażalenie strony powodowej na zarządzenie z dnia 2 listopada 2010 r. o zwrocie wniosku o zawiązanie do próby ugodowej. Pismo procesowe prawomocnie zwrócone pozbawione jest wszystkich skutków prawnych wywołanych jego wniesieniem, zgodnie bowiem z treścią art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c. pismo zwrócone, nie wywołuje żadnych skutków jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu – tym samym nie następuje przerwa biegu przedawnienia. Dla Sądu data przyjęta za początek przerwy biegu terminu, tj. 7 stycznia 2011 r. (data wniesienia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, zarejestrowanego pod sygnaturą

akt IV GCo 140/11) jest jednak wystarczająca przy przyjęciu kwalifikacji umowy jako umowy o świadczenie usług. Roszczenie pozwu nie jest roszczeniem wymienionym w treści art. 751 k.c. Przepis art. 751 k.c. nie może być wykładany rozszerzająco. W ocenie Sądu nie zachodziły zatem podstawy do ustalenia krótszego okresu przedawnienia. Został zatem zachowany trzyletni termin przewidziany treścią art. 118 k.c. Biorąc pod uwagę, iż pozew został wniesiony do Sądu w dniu 26 sierpnia 2013 r., nie upłynął termin przedawnienia liczony od dnia zakończenia postępowania w sprawie o sygn. akt IV GCo 140/11, tj. od dnia 26 sierpnia 2011 r. Roszczenie strony powodowej nie zostało zatem przedawnione.

Odnośnie kary umownej Sąd Okręgowy uznał, że z § 2 ust. 1 umowy zostały określone terminy realizacji poszczególnych etapów usług. Umowa miała zostać wykonana do dnia 15 marca 2008 r., a dla stron postępowania bezspornym było, iż ostatni etap umowy, tj. sprawozdanie finansowe zostało sporządzone w dniu 15 września 2008 r. Termin ostatecznego wykonania umowy przez pozwaną spółkę został przekroczony. W dalszej kolejności należało rozstrzygnąć czy kara umowna została naliczona zasadnie. Zgodnie z przyjętą doktryną kara umowna (art. 483 k.c.) może być zastrzeżona w kontrakcie zarówno za zwłokę, jak i tzw. opóźnienie proste, polegające na niespełnieniu świadczenia w oznaczonym terminie. Podkreślić jednak należy, że obowiązek zapłaty kary umownej za opóźnienie powstaje wówczas, gdy naruszenie zobowiązania powstało na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Stanowi ona bowiem surogat odszkodowania mającego kompensować negatywną dla wierzyciela konsekwencję wynikającą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania i z woli stron zostaje powiązana z określoną postacią nienależytego wykonania zobowiązania bądź jako następstwo niewykonania zobowiązania. Wierzyciel nie ma w związku z tym obowiązku wykazania ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości. Zobligowany jest jedynie udowodnić, że kara umowna została skutecznie zastrzeżona oraz że doszło do nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania. Strona pozwana mogła się zatem zwolnić od obowiązku jej zapłaty poprzez wykazanie, że niewykonanie zobowiązania w terminie było następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności.

Strona pozwana w tym zakresie przedstawiła wnioski dowodowe z dokumentów, z zeznań świadków oraz przesłuchania strony pozwanej. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana spółka wykonała umowę sposobem nienależyty, co skutkowało opóźnieniem w wykonaniu usług. Zwłoka w wykonaniu umowy wynikała z niewłaściwego wykonania umowy przez stronę pozwaną. Zeznający w sprawie świadkowie nie potwierdzili zarzutów pozwanej spółki o braku odpowiedzialności za opóźnienie. Podkreślenia wymagało, że pozwana spółka pomimo zbliżającego się upływu terminu realizacji umowy nie dopilnowała formalnego przedłużenia terminu do jej wykonania. Zeznanie świadków złożone w sprawie wskazywały, iż strona pozwana podjęła się wykonania zadania, do którego nie przygotowała się należycie a zgromadzone środki i pracownicy nie byli w stanie umowy w terminie wykonać. Nawet przy założeniu, iż system księgowy informatyczny był niedoskonały, to strona pozwana powinna znać warunki, na jakich przystępuje do wykonania umowy, tj. na jakim systemie będzie pracować, na jakim etapie pozostaje jego wdrożenie i przystosowanie do specyfiki działalności strony powodowej i właściwie oceniać, jakich nakładów pracy i czasu wymaga wprowadzenie danych do nowego systemu i jakie związane z tym problemy choćby techniczne mogą wynikać. Nie trzeba dysponować wiedzą specjalistyczną by móc założyć, iż realizacja umowy będzie następczą wielu problemów. Należy zaznaczyć, iż również z samego zakresu czynności przewidzianych umową zmierzających do weryfikacji prawidłowości kwalifikowania dokumentów i ich należytego księgowania należało wnioskować, iż strona pozwana musiała się liczyć z faktem, iż dokumentacja ta może być niekompletna, błędnie zakwalifikowana lub wcale nie wprowadzona do starego systemu.

W ocenie Sądu I Instancji, strona pozwana dokonując obniżenia należnego jej wynagrodzenia sama przyznała, iż ponosiła odpowiedzialność za powstałe opóźnienie.

Po przeprowadzeniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd przyjął, iż strona powodowa faktycznie przystała na zmianę warunków ustalonego wynagrodzenia godząc się dobrowolnie obniżenie wynagrodzenia pozwanej spółki. Nie można jednak pominąć faktu, iż wystawiona została korekta faktury VAT nr (...), tj. (...)

dokumentująca wynagrodzenie strony pozwanej. Strona powodowa w pozwie jedynie zaprzeczyła, aby zawarta została ugoda pomiędzy stronami, ale nie odniosła się do wystawionej faktury korekty.

Strona pozwana niewątpliwie wykonała zakres zleconych czynności, czego ostatecznym efektem było wykonanie sprawozdania finansowego za rok 2007. Aczkolwiek z zeznań świadków wynika, iż strona pozwana nie wykonała samodzielnie umowy, a przy wydatnej pomocy pracowników strony powodowej i podmiotu trzeciego. Bezsporną okolicznością pozostawało, iż termin ostateczny wykonania umowy przewidziano na dzień 15 marca 2008 r. Nie został on na warunkach umowy skutecznie zmieniony. Strona pozwana zatem pozostawała w zwłoce przez 184 dni, bowiem umowa została wykonana w dniu 15 września 2008 r. Co do zasady zatem istniały przesłanki do naliczenia kary umownej.

Strona pozwana na rozprawie w dniu 31 marca 2015 r. kwestionując wysokość kary umownej złożyła wniosek o jej miarkowanie, wskazując na przyczynienie się strony powodowej do powstałego opóźnienia, a nadto na jej rażąco wygórowaną wysokość. Pozwana spółka wskazała, iż doliczając odsetki ustawowe od 2010 roku wysokość kary będzie wynosiła ok. 400.000 zł.

Przepis art. 484 § 2 k.c. przewiduje możliwość miarkowania wysokości kary umownej, która to możliwość pozwala na zmniejszenie jej wysokości. Kara umowna stanowi odszkodowanie umowne i przysługuje na zasadzie winy, ale od odszkodowania sensu stricto kara umowna różni się tylko tym, że należy się bez względu na wysokość szkody.

Sąd Okręgowy przyjął, iż żądana kara umowna w kwocie 250.000 zł była wygórowana, nawet jeśli przyjąć, za uzasadnieniem pozwu, iż stanowiła ona w ocenie strony powodowej jedynie 80 % należnej kary umownej. W § 5 pkt. 5 umowa zakładała, przy łącznym wynagrodzeniu strony powodowej 250.000 zł netto karę w wysokości 5.000 zł za każdy dzień zwłoki, tj. 2 % za każdy dzień zwłoki ustalonego wynagrodzenia pomiędzy stronami. Sąd I Instancji uznał, że odpowiednia wysokość i przyjęta w kontraktach handlowych wynosi zwykle od 0,1 do 0,2 % wartości ustalonego wynagrodzenia i w wysokości o 10 razy mniejszej Sąd uznał za odpowiednią – czyli 0,2 % ustalonego wynagrodzenia. Zgodnie z przyjętą przez Sąd wysokością procentową kary umownej zasadna jej wysokość winna wynosić 92.000 zł ( $184 \times 0,2 \% \times 250.000 \text{ zł} = 92.000 \text{ zł}$ ). Wynagrodzenie jakie ustalono w umowie miało wynosić 250.000 netto (305.000 zł brutto). Tytułem wynagrodzenia została zapłacona kwota 159.000 zł netto.

Mając na uwadze wartość wynagrodzenia ustalonego umowa oraz ostatecznie żądanego przez stronę pozwaną i zapłaconego przez stronę powodową odpowiada adekwatnym karom umownym jakich należało się spodziewać na skutek nieterminowego wykonania umowy.

Z tym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód i zaskarżył je w całości zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 484 k.c. - poprzez błędną wykładnię i uznanie, że kwota w wysokości 21.000 zł netto o którą pozwana zmniejszyła należne jej od powoda wynagrodzenie jest kwotą odpowiadającą wysokości należnej powodowi kary umownej w sytuacji, gdy z umowy zawartej między stronami wynika, iż kara umowna winna wynosić kwotę 5.000 zł netto za każdy dzień zwłoki w wykonaniu umowy przez pozwaną i zgodnie z umową winna wynosić kwotę 1.120.000 zł, a zgodnie z przyjętą przez sąd I instancji procentową wartością ustalonego wynagrodzenia winna wynosić 0,2% ustalonego wynagrodzenia, tj. kwotę: 92.000 zł.

- art. 483 § 2 k.c. - poprzez błędne zastosowanie i uznanie, że „w niniejszej sprawie nastąpiło wykonanie umowy a czynności strony pozwanej sąd zakwalifikował jako dopuszczalne bez zgody wierzyciela obniżenie wynagrodzenia przez stronę pozwaną o kwotę jaką strona pozwana uznała za odpowiednią dla ustalenia ekwiwalentnych świadczeń stron i pokrycia ewentualnych szkód” w sytuacji, gdy powód nie wyraził zgody na zwolnienie pozwanej z obowiązku zapłaty ustalonej w zawartej między stronami umowie kary umownej, między stronami nie doszło do zawarcia ugody w powyższym zakresie a przepis stanowi wprost, iż zwolnienie dłużnika z powyższego obowiązku nie może nastąpić bez zgody wierzyciela;

- art. 484 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że dochodzona pozwem kara umowna w kwocie 250.000 zł była zbyt wygórowana w sytuacji, gdy zgodnie z postanowieniami umowy kwota kary umownej winna wynosić kwotę 1.120.000 zł i powód mając na względzie treść przepisu oraz utrwalone orzecznictwo sam dokonał miarkowania kary umownej dochodząc roszczenia w wysokości nie przekraczającej wartości należności głównej od pozwanej; sąd I instancji uznając, iż nieuzgodnione z powodem obniżenie ceny o kwotę 21.000 zł netto za opóźnione wykonanie umowy przez pozwaną stanowiło zapłatę kary umownej naruszył zasady dotyczące miarkowania kar umownych ograniczając powyższą karę do wartości 50-krotnie niższej; tym samym sąd I instancji w sposób rażąco naruszył interes powoda;

## II . naruszenie prawa procesowego tj.

- art. 233 k.p.c. poprzez zbyt swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie, że „obniżenie przez stronę pozwaną należnego wynagrodzenia co do wartości (o kwotę 21.000 zł) odpowiadało karze umownej za nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną w sytuacji, gdy z umowy zawartej między stronami wynikało, że ustalona w umowie kara umowna wynosi kwotę 5.000 zł netto za każdy dzień zwłoki w wykonaniu umowy przez pozwaną i zgodnie z obliczeniami powoda winna wynosić kwotę 1.120.000 zł.

W następstwie podniesionych zarzutów, wniósł o:

- zmianę wyroku sądu I instancji i uwzględnienie powództwa w całości,
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

W niniejszej sprawie spornym pozostawała kwestia, czy powód może Dopiero w sytuacji zaistniałej w procesie, czyli, gdy powód zażądał zapłaty kary umownej w wysokości 250.000 zł dochodzić od pozwanej zapłaty kary umownej w kwocie 250.000 zł. Jak zasadnie ustalił Sąd I Instancji pozwany nie wykonał bowiem zobowiązania w terminie i tym samym popadł w opóźnienie, które było zawinione przez pozwanego. Przystąpił bowiem do wykonania zobowiązania nie będąc przygotowany merytorycznie, nie zgromadził właściwego zespołu pracowników zdolnych w terminie wykonać zobowiązanie. Okoliczność ta została wykazana dowodami z dokumentów oraz zeznaniami świadków i stron. Dopiero zmiana pracowników spowodowała przyspieszenie prac, oraz także duże zaangażowanie po stronie samego powoda. Stąd też zasadnie przyjął Sąd I Instancji, że powodowi należy się kara umowa, i że stanowi ona surogat odszkodowania wobec nieterminowego spełnienia świadczenia przez pozwanego. Jednakże pozwany podniósł zarzut miarkowanie kary umownej. Miarkowanie może być stosowane, gdy zobowiązanie zostanie wykonane w całości lub w znacznej części oraz, gdy kara umowa jest rażąco wygórowana. Przepis art. 483 § 1 k.c. przewiduje zatem, że można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Jednak paragraf 2 art. 483 k.c. stanowi, że dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. W przedmiotowej sprawie, można było upatrywać w zachowaniu pozwanego, który dokonał obniżenia swojego wynagrodzenia umownego o 25.000 zł, zapłaty kary umownej. Jednak, nie taka była wola pozwanego. Przedstawiając fakturę korygującą i składając określone oświadczenie woli uznał, że nie należy mu się umowne wynagrodzenie w związku z nieterminowym wykonaniem zobowiązania. W niniejszej sprawie, jak zasadnie ustalił Sąd kara umowa została określona w kwocie rażąco wygórowanej. Jak wynika z umowy, zastrzeżona została w wysokości 5.000 zł za każdy dzień zwłoki (paragraf 5 pkt 5), czyli 2% za każdy dzień wynagrodzenia umownego. Pozwanej natomiast przysługiwało wynagrodzenie w kwocie w sumie 250.000 zł netto (305.000 zł brutto). Pozwana jednak zażądała wypłaty wynagrodzenia jedynie w kwocie 159.000 zł netto. Jakkolwiek kara umowna za zwłokę w wykonaniu zobowiązania wynosiła 1.120.000 zł, a powódka domagała się jedynie zapłaty 250.000 zł kary umownej, to jednak należy stwierdzić, że i taka wysokość jest rażąco wygórowana. Jak słusznie stwierdził Sąd I instancji, strona pozwana



wykonała jednak zobowiązania w całości. Nadto, sama ograniczyła swoje wynagrodzenie umowne o 25.000 zł brutto. W końcu kara umowa w stosunkach gospodarczych zwykle zastrzegana jest w wysokości 0,1-0,2% za dzień zwłoki, a nie jak w umowie łączącej strony 2% wynagrodzenia umownego za dzień zwłoki. Stąd też, należało uznać, że zarzuty powoda, że Sąd naruszył przepis art. 483 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie nie jest uzasadniony. Podobnie należało ocenić zarzut powoda, naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie dokonał zbyt swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez uznanie, że „obniżenie przez stronę pozwaną należnego wynagrodzenia co do wartości (o kwotę 21.000 zł) odpowiadało karze umownej za nienależyte wykonanie umowy przez pozwaną w sytuacji, gdy z umowy zawartej między stronami wynikało, że ustalona w umowie kara umowna wynosi kwotę 5.000 zł netto za każdy dzień zwłoki w wykonaniu umowy przez pozwaną i zgodnie z obliczeniami powoda winna wynosić kwotę 1.120.000 zł.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, apelację jako bezzasadną należało oddalić (art. 385 k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania zostało oparte na przepisie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).